KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 28 Września / 10 Październ: Rok 1853. № 266. Jutro, Śtej Placydy Panny.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, uroczyście obchodzono Odpust Świętego Franciszka *Serafickiego*. W czasie Summy, celebrowanej przez JX. Maxymiljana *Małopolskiego*, z Zakonu Kaznodziejskiego, grono Amatorów muzyki, wykonało pierwszy raz nową Mszę na 5 głosów, t. j. *sopran*, *alt*, dwa *tenory* i *bas*, z towarzyszeniem organu. Wzniosła melodja trafnie zastosowaną w każdej części, nadto harmonja pod względem nauki i sztuki, nadają niemałą zaletę temuż dziełu. Autorem tejże Mszy, jest Pan J. K. *Chwalibóg*, oddawna poświęcający swój talent na Chwałę PANA Zastępów. — W Kościele PP. *Wizytek*, w czasie Wotywy, Uczniowie *Gimnazjum Realnego* i Szkoły przy ulicy *Królewskiej*, wykonali z prawdziwym talentem Mszę Nr 13, utworu Dyrektora Józefa *Stefaniego*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 27 Wrześ: (8 Październ:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze, w 356 wnioskach, złożono rsr. 6,309 kop. 90. Na żądanie 80 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 34 kop. 2), rsr. 3,428 k. $8^1/_2$, i umorzono xiążeczek oszczędności 21. Przeto Uczestników 9,991, posiada kapitał rsr. 467,798 k. 87.

JW. Radca Tajny *Tęgoborski*, Członek Rady Państwa, wraz z Córkami Eufemją Panną Honorową Dworu JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i Julją, przybył z *Wiednia* do *Warszawy*.

JW. Anna *Kurnatowska*, Małżonka Jenerała-Lejtnanta, Senatora, Prezesa Heroldji Królestwa Polskiego, wróciła z *Poznania*.

JW. Jenerał Jazdy *Sievers*, Dowódca 1go pieszego korpusu, wyjechał do *Suwałk*.

JJWW. Jenerałowie-Majorowie z Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI: *Alexandrow* i *Nazimow*, wyjechali z *Warszawy*; pierwszy do *Petersburga*, a drugi do *Brześcia Litewskiego*.

JW. Rz: Rad: Stanu *Starynkiewicz*, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Stanisław *Englert*, Dyrektor Banku *Polskiego*, wrócił z *Heidelbergu*.

PP. John *Bloomfield* Pułkownik wojsk *Angielskich*, Karol *Du Plat* Kapitan, Karol *Schutte* Kapitan, Howard *Elphinstone* i John *Ross* Porucznicy tychże wojsk, wyjechali do *Londynu*.

Józef *Długosz*, Fabrykant Fortepjanów, i Obywatel m. *Warszawy*, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 75, wczoraj zszedł z tego świata. Stroskana Żona z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Powązkowski*.

W dniu 18 z. m., umarł w *Lublinie*, w 72 roku życia, ś. p. Maryan *Kossakowski*, Major b. W. P., Kawaler Orderu Śtej Anny kl: III, i Znaku nieskazitelnej służby za lat XV.

Obudzone od niejakiego czasu zamiłowanie do zbierania dawnych zabytków, już to w manuskryptach, już w medalach, monetach, i t. p. przedmiotach, coraz bardziej się rozpowszechniając, z każdym dniem nowe przynosi owoce. Tym sposobem samych zbiorów *numizmatycznych*, a po większej części składających się z monet i medali *polskich*, możemy naliczyć do 20tu w *Warszawie*. Pomiędzy temi, należy położyć na czele zbiór ś. p. Franciszka Hr: *Potockiego*, jako najbogatszy w tego rodzaju zabytki. Pomijając zaś tyle innych, niepodobna niewymienić tu znanego powszechnie zbioru P. Karola *Bayera*. Lecz nie tylko na samej *Warszawie* ogranicza się numizmatyka, w różnych bowiem miejscach Królestwa, znajdziemy również a do tego jeszcze nader licznych zbieraczy, którzy z prawdziwem zamiłowaniem oddają się temu rodzajowi pracy, i zbiory swoje do znakomitej doprowadzili świetności. Sięgając zaś po-za granice Królestwa, i tam także, jak w *Krakowie*, *Lwowie*, *Gdańsku* i t. d., znajdują się zbiory monet i medali *polskich*, odznaczających się i rzadkością i wysoką wartością. Nie wyłączają się także od tego, ani *Berlin*, ani *Wiedeń*, ani *Madryt*, a z tych, w *Wiedniu* np. w szacownym bardzo zbiorze Cesarskim, samych tylko złotych numizmatów *polskich*, jest na wagę za *tysiąc* przeszło dukatów. Niemniej liczne takież zbiory znajdują się i w Guberniach Cesarstwa, i dobrze by było, aby który z łaskawych Czytelników naszych, tamże zamieszkałych, zechciał nam udzielić szczegóły o znakomitszych i bogatszych, a tamże znajdujących się zbiorach. Dotąd bowiem tak w kraju jak zagranicą, o ile nam wiadomo, wraz z *Warszawskiemi*, możemy tych zbiorów do 60 naliczyć.

Kilkodniowe jak widać deszcze, spowodowały podniesienie się wody na *Wiśle*. Jakoż pod m. *Zawichostem*, woda na *Wiśle* z stóp 7 cali 4 od godziny 6ej wieczorem w *Piątek*, do 12ej w południe w *Sobotę* doszła do stóp 9 nad zero. Przybór ten oddziałał i na wzniesienie się *Wisły* pod *Warszawą*, gdyż od wczoraj z stóp 5 cali 2, podniosła się do dnia *dzisiejszego* rano do stóp 6. Ponieważ pod *Zawichostem*, spodziewają się jeszcze większego przyboru, co rozumie się, ponowione będzie i pod *Warszawą*, przeto dla wiadomości mieszkańców *powiśla*, spieszemy o tem donieść.

Wspomniana przez nas w tych dniach jeszcze jedna nowa *kometa*, którą odkrył Astronom *Buhrns* w *Berlinie*, ma być podobnież jak ostatnia *kometa Klinkrefüsa*, gołem okiem widziana w tym miesiącu. Dnia 17, czyli za dni 7, będzie ona najbliżej *Słońca*, a orbita jej czyli droga którą przebiega, nachyla się ku elipsie *Zie-*

mi na 60°. Astronomowie zajmują się badaniem, czyli ta *kometa* nie jest tą samą, jaka przeszło na 200 lat przedtem to jest w r. 1582 zauważaną była przez *Tycho Brahe*. Bliższe obserwacje tej *komety* z tutejszego Obserwatorjum, zapewne podadzą nam sposobność do bardziej szczegółowego opisu o niej.

Przed niejakim czasem, w czasie pobytu P. *Loos*, Artysty fortepjanisty, w *Warszawie*, wspominaliśmy o talencie jego improwizatorskim, zwłaszcza gdy na każdy zadany mu temat, odpowiadał jak najdokładniej, rozwijając wszystkie piękności jego. W podobnym rodzaju słyszeliśmy znowu w tych dniach, jednego z artystów tutejszych, również fortepjanistów, a mianowicie Pana Felixa *Ostrowskiego*, który oprócz zajmowania się kompozycjami, poświęca się jeszcze udzielaniu prywatnych lekcji. Kształcąca się pod okiem jego młodzież płci obiej, szybkie nadzwyczaj okazuje postępy, bo Pan *Ostrowski*, z całem zamiłowaniem oddaje się muzyce, pragnąc przelać w powierzonych mu uczniów, ów talent, jaki sam w wysokim stopniu posiada. Gra jego jest czysta i pełna czucia, a mechanizm posunięty do doskonałości. Obok improwizacji i wielu innych własnych utworów, wykonywa on także kompozycje najpierwszych mistrzów, a wszyscy obecni znawcy i miłośnicy muzyki, oddają mu zawsze pochwałę.

Koszta pomnika, który na cześć Mikołaja *Kopernika* w *Toruniu* wznosi się, wynoszą tal: 10,449. W tej summie mieści się tal: 83 sgr: 20 zebrane w Królestwie *Polskiem*, a tal: 1,995 sgr: 16 pf: 5, zebrane w Cesarstwie *Rossyjskiem*.

Jeden z Doktorów, mianowicie P. *Burg*, jak to donoszą dzienniki *Paryzkie*, dowodzi, że tak *miedź* jak *stal*, jest *niezawodnym* środkiem przeciwko znanej u nas epidemji, *cholerze*. Na domysł ten naprowadziło go spostrzeżenie, że w chwili grasowania cholery we *Francji*, a mianowicie w latach 1831 i 1849, wszyscy robotnicy, którzy tylko mieli do czynienia z temi metalami, wolni byli od tej choroby. Dla zastosowania tego zbawiennego środka w użycie, P. *Burg*, wdziewa na ręce dotkniętych epidemją, obrączki z *miedzi* i *stali*. Akademja Umiejętności w *Paryżu*, której przedmiot ten został przedstawionym, zajmuje się obecnie zbadaniem tego odkrycia.

Słychać że *kolje*, od lat 20tu wyszłe z mody, wrócą tej zimy do dawnej wziętości swojej, w toaletach Damskich. Żeby się zaś mężowie zbyt nie martwili tą nową dość kosztowną modą, dodamy zarazem, że liczba 3ch, dotąd używanych na każdym ręku *bransoletek*, zmniejszy się do jednej, pod warunkiem.... że ta jedna będzie równą w cenie trzem dawnym. Obok tego z kosztowności modne będą *pierścionki*, *guziki* do rękawów i do kołmierzyków, *kasztelanki*, *kolczyki*, oraz *serca* pokryte brylantami i rubinami. *Serduszka* z jednego *rubina* wielkości *jajka kanarkowego*, są w największej cenie, chociaż *jajko kanarkowe* jak na *jajko*, jest nadzwyczaj małe, ale jak na *rubin* bardzo duże.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 1,151, *pszenicy* czetw: 1,443, *jęczmienia* czetw: 1,058, *owsa* czetw: 1,858, *grochu* polnego czet: 68, *kaszy* jęczmien: czetw: 54, *kartofli* czetw: 1,096, *siana* pudów 16,375, *słomy* pudów 9,345.

W tych dniach wyszło z druku *Album muzyczne* zawierające następujące nowe utwory, tak do śpiewu jako i na sam fortepjan: Ig: F. *Dobrzyńskiego*: *Mazurek*, oraz *Nokturn* na sam fortepjan. Józefa *Nowakowskiego*: *Mazurek* na sam fortepjan. *Belliniego*: *Kawatyna* do śpiewu z opery *Beatrice di Tenda*. *Meyerbeera*: *Arja* do śpiewu p. t: *Czy kochasz mnie?* *Münchheimera*: *Polka* na sam fortep:. *Masiniego*: *Arja* do śpiewu p. t: *Pierwsza miłość*. *Tegoż*: *Arja* do śpiewu p. t: *Łzy*. H. *Chojnackiego*: *Deotima Polka* na sam fortepjan. *Reissigera*: *Arja* do śpiewu pod tyt: *Cóż winnaś ty?* *Anieli* z R. J.: *Mazurek* na sam fortepjan; i *Gungla Walc*, pod tyt: *Podarek dla płci pięknej*. Nabyć je można we wszystkich Składach nót muzycz: tutejszych, jakoteż i na prowincji, po cenie kop. 60.

Zapowiedziana przez nas pogoda, z nastaniem *kwadry*, zupełnie się ziściła, i dzień wczorajszy, chociaż *Niedzielny*, do najpiękniejszych dotąd dni jesiennych, policzyć możemy. To też na nowo a zwłaszcza w południe, zapełnił się przechadzającemi piękny ogród *Saski*, którego drzewa zmieniając już gdzie-niegdzie, kolor liści zielonych, tak przypominają i straszą *jesienią*, jak przypomina i straszy starością, błyszczący włos *kruczy* który z postępem czasu, bielić się zaczyna. I w godzinach poobiednich pełno było wszędzie mieszkańców *Warszawy*, w których ubiorze już jak najwidoczniej, przebijały się mody jesienne. Dopiero o zmierzchu, spadł *deszczyk*; a około 9tej, uważano *błyskawice*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panna *Damse*, oraz PP. *Meunier* i *Popiel*. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Mąż na wsi*, po mistrzowsku odegranej przez naszych artystów, Pani *Kurcjusz* 3-kroć, Pani *Komorowska* 2-kroć, Pani *Zielińska* 4-kroć, Panna *Ciemska* 2-kroć, oraz PP. *Żołkowski*, *Królikowski* i *Komorowski* po 4-kroć.

Przy ożywionych targach *angielskich*, ceny na wszystkich *Europejskich* placach poszły w górę. Na naszej giełdzie obrot interesów nie był wielki, bo też i mało wystawiono próbek. Świeże ziarno chociaż w najsmutniejszej przychodzi tu kondycji, znajduje jednak kupców po ogromnych cenach. W ciągu tygodnia sprzedano w ogóle *pszenicy* ł. 403, *jęczmienia* ł. 17; płacono za łaszt *pszenicy* przy wadze 120 do 132 f. h. guldenów *pruskich* 540 do 715, co na korzec Warsz: wynosi od rs. 6 k. 9 do rs. 8 k. 7½. Cena *jeczmienia* wynosiła za korzec Warsz: od rs. 3 k. 57½ do rs. 4 k. 6, a *żyto* od rs. 5 k. 47½ do rs. 5 k. 75.— *Gdańsk*, dnia 6 Paźdz: 1853 r.— *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

Anglja.— Sir James *Graham* udaje się do *Balmoral*, gdzie zluzuje Lorda *Russel*.— W ciągu ostatniego tygodnia, stosunek przywozu gotówki do wywozu, poprawił się nieco w *Londynie*.— Wystawa *Dublińska* nie najlepsze robi interesa; jeżeli tak dalej pójdzie, to szlachetny P. *Dargan* straci z 10,000 funt: szt. Wy-

stawa ta zamyka się w tym miesiącu. — Z *Melbourne* w *Australji* donoszą, iż taki tam dowóz towarów, że je co dzień przez licytację za bardzo nizką cenę sprzedają. Mąka spadła o 50 procent, i już teraz można dostać dobry obiad, składający się z sztuki dobrej wołowiny, kartofli, jarzyny, sera, masła, chleba, za 1 szyling 6 pensów (około 45 kop:), jak w *Londynie*. Niedługo, jeżeli tak dalej potrwa, w *Australji* taniej żyć będzie można jak w *Anglji*. Mieszkańcy myślą o budowie kolei żelaznych, bo zwyczajne drogi dotąd im się nie udają, i brak ich zupełny. — Nowo wybrany Lord Mayor *Londyński*, Alderman *Sidney*, mianował Kapelanem swoim Pastora *Moon*, zięcia swojego. (Neue Pr: Ztg. — Bells Week: Mess:).

Austrja. — Dzień imienin Cesarza (4go b. m.), obchodzono w *Wiedniu* Nabożeństwem zwyczajnem po Kościołach, i paradami garnizonu. — Cesarz wszystkim wojskom w *Ołomuńcu* zebranym, objawił swe zadowolenie. — Otrzymano już urzędowe rapporta o wypadku żniw we wszystkich prowincjach; wypadek ten jest bardzo mierny; jednak nieurodzaj mniejszy jest jak się lękano, i głodu nie będzie.— Połączenie komor *austrjackich z pruskiemi*, nie nastąpi jeszcze w d. 1ym Stycznia na wspólnych granicach. — Regulacja hypotek dóbr szlacheckich w *Węgrzech*, żywo postępuje naprzód. — Dla przeprowadzenia uwłaszczenia włościan, w okręgu *Krakowskim*, mianowano cztery Komissje, które w tym roku działania swe rozpoczną.— Z *Frankfurtu* donoszą o pretensjach, jakie Hr: *Warckbarth* ma do rządu *Duńskiego;* w 1565 roku, przodek jego pożyczył Xięciu *Lauenburgskiemu* 5,000 marków srebra na sześć procent; z tego oddano w ciągu lat 6,000 species, ale dziś dług z procentami wzrosł do 200 miljonów luidorów, (tak go przynajmniej obliczano w 1820 r.); proces już od lat 200 się ciągnie. *Danja* też ma podobne pretensje do *Hiszpanji* z czasów *Filipa IIgo*, i po to nawet osobnego Posła wyprawiała, który wrócił, nic nie sprawiwszy; bo gdyby *Hiszpanja* chciała ten dług z procentem zapłacić, to by się chyba sama musiała oddać *Danji*. — Około *Gödölö* w *Węgrzech, włoscy* fabrykanci jedwabiu, kupili wszystkie plantacje morw, i myślą tam na wielką skalę chów jedwabników zaprowadzić. (Lloyd).

Francja. *Paryż 4go Października.* — Wiadomości z prowincji brzmią pomyślniej; cena zboża spada na wszystkich targach.— Pan F. *Barrot*, wyjeżdza wkrótce jako Poseł do *Bruxelli*.— Królowa *Krystyna* wraca za miesiąc do *Madrytu;* ślub jej córki z młodym synem Xcia *Casigliano*, (ma ledwo lat 18), odbędzie się na wiosnę w *Madrycie*.— Z *Frohsdorff* donoszą o przybyciu tam *Don Carlosa*, na uroczystość urodzin Hrabiego *Chambord*.— Minister skarbu, P. *Bineau*, ma wziąść dymisję; jego urząd obejmie P. *Magne*, a potem stanowczo P. *Fould*.— Z *Szampanji* donoszą, że w tym roku do Cesarstwa *Rossyj:* więcej obstalowano wina jak od lat kilku.— Cesarz dziś polował w lasach *St. Germain*. — Kompanja *angielsko-francuzka*, podała projekt żądający pozwolenia na zaprowadzenie linji pakebotów *za-Atlantyckich*, któreby wypływały z portu *Dieppe*. Projekt ten dobrze był przyjęty.— Po ścisłem obliczeniu pokazało się, że dzisiejsze wynagrodzenia piekarzom dawane, kosztują miesięcznie miasto *Paryż* 1,706,400 fr. Rady municypalne we wszystkich większych miastach *Francji*, zajmują się środkami przyjścia w pomoc biednym w ciągu tegorocznej drożyzny.— *Jour: de Deb:* zajmuje się rozbiorem położenia *Francji* pod względem zbożowym, i dowodzi, że rok 1847 był daleko gorszy jak być może r. 1853; najprzód dla tego, że za późno wówczas wzięto się do zaradzenia złemu; powtóre dla tego, że żniwo było daleko gorsze wszędzie. Wówczas *Francja* sprowadziła do 18 miljonów hektolitrów zboża, co ją kosztowało do 445 miljo: fr., i przedstawiało 7mą część jej konsumcji rocznej; w tym roku zaś jej potrzeba nie jest tak znaczną, a nie tylko liczne dowozy zboża złemu już zaradzają w części, ale jeszcze mnóstwo okrętów na wszystkich morzach śpieszy z transportami daleko znaczniejszemi. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.— *Gazeta* ogłosiła dekreta reorganizujące służbę dróg, mostów i komunikacji wodnych. *Hiszpanja* pod tym względem podzieloną jest na 16 okręgów w miejsce dawnych 13.— Minister wojny myśli o nowej organizacji armji; powiększą liczbę grenadjerów i strzelców. — O zwołaniu kortezów jeszcze nic urzędowego nie ma; zdaje się jednak, że gabinet długo nie będzie go zwlekał.— Ogłoszono dekret, że naznaczanie dni targów i jarmarków nie zależy odtąd od Ministrów ale od Merów każdej gminy. — Gabinet głównie ma się zająć kolejami żelaznemi i poprawieniem kredytu *Hiszpanji*, które to dwie rzeczy jedynie mogą podnieść pomyślność i siłę kraju. (Jour: des Debats).

Niemcy. — Przyszłoroczne zebranie Naturalistów, odbędzie się w *Gettyndze*. — Biskup *Diettrich*, Wikary Apostolski, w Królestwie *Saskiem*, dnia 5 b. m., rozstał się z tym światem w *Dreznie*. (Neue Preus. Ztg.— Ill: Lejp: Ztg).

Prusy.— Nowa taryfa w Listopadzie ogłoszoną zostanie; w niczem się ona pono różnić nie będzie od dawnej.— Z *Koblenz* donoszą, że wszystkie rezerwy wojsk rozpuszczono do domów, co nawet w r. z. nie miało miejsca.— Do *Bonn* przybyła Królowa *Marja-Amelja Orleańska* (Hrabina *Neuilly*), wraz z Xięztwem *Joinville*, *Aumale*, i innemi Członkami swej rodziny i licznym orszakiem. Udaje się ona do *Genui*, a z tamtąd do *Hiszpanji*. — Pomnik *Kopernika* w *Toruniu* już jest prawie gotów, i ma być uroczyście odsłonięty 25 b. m. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Kto chce zwiedzić stolicę Elektorstwa *Heskiego*, znajdzie tam dosyć żywiołu do zaspokojenia ciekawości artystycznej i widoków pejsażów. Po *Dreznie*, *Mnichowie*, *Berlinie* i *Wiedniu*, *Cassel* pod tym względem celuje przed innemi stolicami *niemieckiemi;* dosyć podziwiać tam kopję kąpieli *Rzymskiej*, bogatej w prawdziwe arcy-dzieła sztuki rzeźbiarskiej, nieśmiertelne prace Piotra *Monnot*, reprezentujące *metamorfozy* podług *Owidyusza;* jest to cacko tchnące klassycznością. Tameczne muzeum zawierające zbiór obfity osobliwości z bursztynu, agatu i słoniowej kości, między innemi szczyci się także *Viktorją* spiżo-

wą, zabytkiem oryginalnym starożytnej sztuki *greckiej*. Godne są także widzenia *Kasselskie* place publiczne, między niemi okrągły Królewski z siedmio-krotnem echem, ogród z oranżerją Elektora, niemniej synagoga. Cudzoziemski wędrownik przedewszystkiem jednak kieruje swoje kroki ku rozkosznej rezydencji Elektora, zwanej *Wilhelmshöe*, położonej za miastem, zkąd otwiera się panorama niziny *Fuldy*. Tuż za *Wilhelmshöe*, sterczy *zamczysko olbrzymie* (Riesenburg) ze swojemi kaskadami, ofiarującemi przedsmak kaskad w *St. Cloud* i wodotrysków *Wersalskich*. Między wodotryskami, odznaczają się tak zwane fontanny *wexujące*; nieświadomy zbliżający się do tego miejsca, niespodzianie ze wszech stron zostaje obryzgany wodą; jeden tylko punkt fontanny zostawiają suchym, i na tym właśnie wędrownik spokojnie może przyglądać się dziwowisku. Szczyt kaskad i wznoszącego się nad niemi *olbrzymiego zamczyska*, stroi kolosalny *Herkules* z miedzi; jedynie w maczudze tego kolosu, ośm osób może się pomieścić. W blizkości znajduje się tak zwane *Lwie zamczysko* (Loewenburg), imitujące wiernie siedzibę średnio-wiekowych rycerzy; pełno tam zbroi, tarcz, mieczów, pancerzy, obrazów rycerskich, roztruchanów, ba! nie brakuje nawet i podziemnych lochów ze wszystkiemi przyrządami tortur, które, chwała BOGU, należą do wieków minionych.— Myśl o wieczności, pociesza wspomnienie o krótkości życia ludzkiego.— Jakiś Jegomość, który niezbyt godziwym sposobem dorobił się majątku, zajechawszy raz przed sklep na *Krakowskiem-Przedmieściu*, obryzgał błotem skromnie ubranego młodzieńca; gdy tenże smutnie spoglądał na swój ubiór, dochrapski wysiadając rzekł: »Jak wyschnie, to się wyczyści.” »Wiem o tem dobrze”, odrzekł młodzian, »bo często błoto z pod powozu, nie jest tak brudne, jak *błoto jadące w powozie*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burmejster Jene:-Major z Iwangorodu; Czubarow Pułko: Gwar: z Drezna nr 585; Chrzanowski Piotr Ob: z Wroczyny nr 584; Chwalibóg Walerja Ob: z Krzemieńca nr 584; Demeszkan Remigiusz Rad: Koleg: z Drezna nr 477; Fanshawe Konst: Pułko: Gw: z Petersburga nr 1356; Pietraszewski Stan: Oby: z Kowna nr 634; Rywacki Jerzy Emeryt i Sikorska Julja Oby: z Drezna nr 343; Vetter Albert fabrykant obić papierowych z Drezna nr 1518.

Wyjechali: Bode Emil Chirurg do Drezna; Bieczyński Teod: Ob: do Poznania; Dippel Ferdy: Aptekarz do Niemiec; Glücksberg Leon Kup: do Berlina; Jędrzejewska Barbara Żona Urzęd: Austr: do Krakowa; Lebiediew Miko: Radca Stanu do Petersburga; Lubomirska Zenejda Xżna do Gub: Wołyńskiej; Scypio Maurycy Ob: do Łazisk; Wendt Kar: Kup: do Hamburga; Wrangel Jerzy Baron do Petersb:.— Bartołomiej Helena Żona Jene:-Adjut: do Niemiec; Gaschin von Rosenberg Hr. do Berlina; Gorczyński Juljan Oby: do Krakowa; Hlebowicz Jan Urzę: do Gub: Grodzieńskiej; Leonhardi Zofja Żona Pułko: Wojsk Prusk: do Wrocławia; Le Play Fryd: Inżen: do Francji; Spaska Alexan: Wdowa po R. S., i Spaski Alexiej R. K. do Niemiec; Sobańska Oby: do Kamieńca Podols:; Zabielski Fr: Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Osoba która w zaprzeszłym tygodniu zgubiła **BRANSOLETKĘ**; poweźmie o niej bliższą wiadomość, w Drukarni Kurjera.

Dnia 24 Września r. b. zgubiono **PUGILARES** z notatkami, w którym znajdowało się rs. 9 i dwie cząstki papieru z rublowych papierków. Sumienny Znalazca, jeśli tego zażąda, niech dla siebie zatrzyma pieniądze, a Pugilares z notatkami złoży w Drukarni Kurjera.



Jeżeliby kto miał do zbycia **SKOPY**, zdatne do upaszenia; niechaj się zgłosi osobiście lub pismiennie, do Rządcy dóbr **TARCHOMIN** pod Warszawą.

PŁASZCZ elkami amerykańskiemi podbity, zupełnie nowy, jest do sprzedania w Aptece Sto-Krzyzkiej.



W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Toalety, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Kozety, Szezlągi, Fotele pokryte safjanem, lub bez pokrycia, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble. (MAGAZYN ten dawniej istniał pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, o czem właściciel zawiadamia).— J. *Olsztyński*.



BRYCZKA kryta na szpryglach, mocno zbudowana, na osiach żelaznych, zdatna do podróży, jest do sprzedania pod Nr 1831 przy ulicy Zakroczymskiej. Wiadomość u Stróża.

Potrzebny jest **POKÓJ** dla kawalera w środku miasta, na 1m lub 2m piętrze od frontu, przy jakiej zacnej familji, z osobnym wchodem, opałem, a jeżeli może być i usługą. Ktoby więc miał takowy do najęcia, zechce zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.



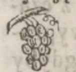
Jest do sprzedania **BRYCZKA** na leżących resorach, mocno zbudowana, mogąca służyć na parę koni i do pojedynki. Wiadomość o niej przy ulicy Żurawiej pod Nr 1612, u Lakiernika.

Jest do sprzedania kilkaset arszynów **FRYZÓW** dębowych, suchych; oraz pół-sążnia KAMIENI brukowych i piaskowca. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 733, u Stróża Szymona.



W domu Kaftala przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809*cd*, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania mało co używany, garnitur **MEBLI** palisandrowych, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, Stołu, i 12 Krzeseł. Wiadomość u Syna Gospodarza.

Dwie **STAJNIE** z Wozowniami, na umieszczenie koni i powozów, lub na skład towarów, z których w jednej obecnie już od lat kilku znajduje się skład podobnych towarów, są do wynajęcia każdego czasu pod Nr 651 przy ulicy Przejazd.

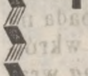


WINOGRONA dojrzałe, sprzedają się po zniżonych cenach, w składach Świec i Mydła Karola Scholtze, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, na żądanie, *Asmodea*.

DZIŚ rozpoczyna się
SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
(świeżej fabrykacji)
NA KUFLE,
Z BROWARU
HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,
w własnym Zakładzie, zupełnie przeistoczonym i na nowo wyrestaurowanym, w znanym Domku Modrzewiowym, w domu Bankiera St: Lesser przy uli: Miodowej. Dotychczasowy wchód do Lokalu jest zniesiony, i natomiast urządzony przez drugą bramę.



Zawiadamiam, iż z dniem 1 b. m., rozpocząłem udzielać LEKCJE TAŃCÓW, tak w mieszkaniu własnem pod Nr 69 przy ulicy Rynek Starego-Miasta, pierwszy dom od Jezuickiej, na 2m piętrze od frontu; jako też po pensjach i domach prywatnych.— Leopold *Majewski*.

W Drukarni Kuriera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 28 Wrze: (10 Października) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.